

Turcja wydalila ambasadora Izraela

3 września 2011

TURCJA. Turcja wydalila ambasadora Izraela i zawiesila wszelka wspolprace wojskowa z tym krajem. Wszystko w związku z tym, że Izrael nie chce przeprosić za atak na Flotyllę Wolności z końca maja 2010 roku.

Statki, które pod nazwą Flotylla Wolności płynęły do Strefy Gazy i chciały przerwać blokadę palestyńskich terytoriów, zostały zaatakowane przez izraelskich komandosów. W wymianie ognia zginęło dziewięciu Turków. 1 września dziennik „The New York Times” opublikował fragmenty raportu ONZ w tej sprawie, z którego wynika, że blokada Strefy Gazy przez Izrael była legalna, ale Izrael użył w stosunku do Flotylli nieproporcjonalnie dużej siły.

Gdy Turcja zażądała przeprosin, a Izrael odmówił, turecki minister spraw zagranicznych Ahmet Davutoğlu poinformował o wydaleniu izraelskiego dyplomaty. „Doszliśmy do punktu, w którym Izrael wykorzystał wszystkie dane przez nas szanse. Izraelski rząd zapłaci teraz cenę za stawianie się ponad prawem i za nielegalne działania, które nie szanują człowieka. Ceną jest zerwanie przez Turcję przyjaźni. Turcja nie uznaje izraelskiej blokady Strefy Gazy. Będziemy chcieli rozstrzygnąć tę sprawę przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości” – powiedział Davutoğlu.

Decyzję o wydaleniu ambasadora Izraela z Turcji z zadowoleniem przyjęły władze Hamasu, sprawującego władzę w Strefie Gazy. Poinformował o tym rzecznik ugrupowania Sami Abu Zuhri. Ruch oporu Hamas jest zadowolony z decyzji tureckiego rządu o wydaleniu izraelskiego ambasadora i uważa to za naturalną odpowiedź na atak na wolontariuszy flotylli, którzy protestowali przeciwko blokadzie Gazy – powiedział rzecznik.

Raport ONZ trafił już na biuro Sekretarza Generalnego i ma być wkrótce oficjalnie opublikowany.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)